MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

Nr. 243.

Warszawa, dnia 29 października 1927 r.

P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J.

/ B i u l e t y n   c o d z i e n n y./

Nr. 243. Warszawa, dn. 29 października 192[illegible]

1. S P R A W Y   P O L S K I E.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

KREUZ ZEITUNG 26.X. podaje dłuższy artykuł poświęcony polskiej poli tyce zagranicznej i z przykrością przyznaje, że wynik komisji, któr w zrozumieniu dziennika jest miernikiem prestiżu dłużnika, jest dla Polski bardzo korzystny. Wprawdzie wiadomość co do subskrypcji na bony pożyczkowe Polski były nieco rozbieżne, można jednak uważać, że grupa finansowa, emitująca pożyczkę, wykupiła tę część bonów, dla których nie było subskrybentów. Taktyka Polski w rokowaniach o pożyczkę odbiega zasadniczo od taktyki doktora Schachta przy rokowaniach w sprawie pożyczki Dawesa. Rząd Polski zrezygnował z kosztownej reklamy, wyrażającej się w kursie emisyjnym, na co pozwolił sobie swego czasu dr. Schacht. Przyznać należy rządowi polskiemu, że jego upór w rokowaniach był uzasadniony i że lepiej oceniał warunki w których łatwiej jest znaleść subskrybentów aniżeli banki udzielające pożyczki. Wprawdzie amerykanie zabezpieczyli sobie pewną kontrolę nad finansami polskiemi ale właśnie daleko idące kompetencje kontrolera amerykańskiego uprawniają do przypuszczeń, że pewnego dni Polska naruszy zobowiązania i wysadzi kontrolera amerykańskiego z kraju. Duma narodowa Polaków jest wszak niezwykłą, prowadzi ona do niepoczytalności, która w danym wypadku skłonić może Amerykę do zastosowania represyj. Przypuszczać należy, że obserwator amerykański nie jeden raz zmuszony będzie do korzystania z pełnomocnictw co do kontroli polskiej polityki fonansowej. Ta okoliczność wykazuje niezwykle ciężkie warunki pożyczki polskiej, jej gospodarczę niemoc i brak wszelkich gospodarczych zdolności.

KREU-ZZEITUNG z 26.X. donosi z Warszawy, że w ostatnich dniach odbywają się konferencje pomiędzy poszczególnemi związkami kierunku zachowawczego w celu ustalenia przyszłej polityki przy wyborach. Z naciskiem podkreśla dziennik, że na ostatniej konferencji konserwatystów brał udział delegat stronnictwa chrześcijańsko-narodowego. Program stronnictwa zachowawczego w dziedzinie polityki zagranicznej zwraca się ostro przeciwko nacjanalistycznym tendencjom narodowej demokracji.

LITUVA z 24.X. W art. wst. pod tytułem "Protektorat amerykańskich bankierów w Polsce" omawia warunki uzyskanej przez Polskę pożyczki, przyczem podkreśla, że umowa została podpisana bardzo na czasie, gdyż z powodu stale pasywnego bilansu płatniczego, złotemu zagrażał nowy spadek. Jednakże warunki na podstawie których została zaciągnięta pożyczka nie pozwalają wierzyć w polepszenie sytuacji gospodarczej w Polsce. Autor cytuje krytyczne zapatrywania na pożyczkę "Dziennika Wileńskiego" i "Warszawianki", poczem zaznacza, że szersze warstwy społeczeństwa polskiego nie mają powodów cieszyć się pożyczką jeszcze i z tego względu, że wraz z nią wzrosło i bez tego duże zadłużenie Polski.

IZWIESTJA z 26.X. Kor. warszawski Bratin omawia warunki amerykański pożyczki dla Polski, które w zakończeniu streszcza w następujący sposób: "Należy stwierdzić, że Rząd Polski podpisawszy porozumienie i płaciwszy ogromne procenty/wraz z kurtażem i innemi wydatkami 12%, nie otrzymał ani pieniędzy, ani prawa do zarządzania niemi. Cała pożyczka znajduje się w dyspozycji amerykańskiego dyktatora finansowego. Narzucenie Polsce systemu złotego, oddanie ceł i dróg żelaznych, zwiększenie opodatkowania, podporządkowanie wszelkich dziedzin systemu gospodarczego interesom banków zagranicznych - oto warunki, które postawili i przeprowadzili amerykańscy Shaylocky. Nie trzeba nawet przypominać, że plan stabilizacyjny wywrze ogromny wpływ na wewnętrzną i zagraniczną politykę Polski.

IZWIESTJA z 25.X. piszą, że sens warunków pożyczki amerykańskiej dla Polski polega na wprowadzeniu kontroli finansowej ze strony banków amerykańskich i wyposażeniu kontrolera w takie same kompetencje w sprawie gospodarki polskiej jakie posiada rząd, oraz na stworzeniu arbitrażu zagranicznego pomiędzy kontrolerem amerykańskim a rządem polskim. Część pożyczki przeznaczona na cele policyjne użyta zostanie na potrzeby rolnic a. Wzmacnia to zdaniem pisma, ziemiański odłam burżuazji polskiej. Agraryzacja polski odegra wielką rolę w stosunkach polsko-niemieckich. Pożyczka amerykańska będzie ułatwiać wzmożenie eksportu przemysłowego z Niemiec do Polski. Jednakże autor przewiduje również napływ kapitałów zagranicznych do przemysłu polskiego, co postawi przed nim zadanie poszukiwania rynków zbytu. Te dążenia będą parły Polskę ku zbliżeniu Z.S.R.R. Autor uważa, że kapitał amerykański zainteresowany jest w pacyfikacji polityki zagranicznej Polski i w zbliżeniu polsko-sowieckim. W ten sposób udzielenie Polsce pożyczki przez Amerykę i wynikające stąd konsekwencje są przeciwwagą angielskich planów agresywnych, w których panują nadzieje, że uda się wyzyskać Polskę jako bramę wypadową przeciwko związkowi sowieckiemu.

PRAWDA z 26.X. W art. pod tytułem "Pod żelazną stopą bankierów amerykańskich" przedstawia w ciemnych barwach warunki pożyczki amerykańskiej dla Polski i wyraża przekonanie, że klasa robotnicza Polski nie przyjmie spokojnie ciężarów wynikających dla niej z tej pożyczki.-

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

MANCHESTER GUARDIAN z 25.X. Noel Buxhon który powrócił niedawno z korytarza polskiego, podkreśla, że "korytarz" stwarza trudności wprost nie do rozwiązania. Najwięksi pacyfiści ze strony polskiej i niemieckiej, n.p. socjaliści przyznają, że narazie niema rozwiązania. Omawiając stosunek Polski do mniejszości niemieckiej autor wskazuje - że postępowanie Polaków wobec szkolnictwa niemieckiego gwałci prawa traktatu o mniejszości jakie Polska podpisała wspólnie z innemi państwami.

DER TAG z 26.X. Kor. z Warszawy pisze, jakoby na zgóry dany znak, prasa polska przynosi długie telegramy z Berlina w sprawie wznowienia niemiecko-polskich rokowań handlowych. W kołach polskich istnieje tendencja wykazania opinji polskiej, że Niemcy za wszelką cenę chcą najszybszego podjęcia rokowań. Prasa polska- pisze dziennik- pomija milczeniem krytyczne i odmowne oświadczenia niemieckiej prasy prawicowej. Widzi się z tego jasno, że rozpoczęta została planowa akcja zmierzająca do wykazania polskiej opinji publicznej, że Niemcy są już dojrzało dla przyjęcia postulatów Polski. Niestety nie można zaprzeczyć faktowi, pisze dziennik, że wywody niemieckiej prasy lewicowej oddają w tym kierunku poważną usługę dziennikom polskim.

KREUTZZEITUNG I TAGESZEITUNG z 26.XI. podają artykuł zwracający się przeciwko projektowi rządu polskiego co do przeniesienia mostu nad Wisłą do Torunia. Dziennik stara się wykazać krzywdę wyrządzoną Prusom wschodnim przez uniemożliwienie dostępu tutejszej ludności do Moskwy i uważa, że realizacja projektu polskiego oznaczałaby przerwanie najważniejszej arterji komunikacyjnej pomiędzy Rzeszą a Prusami Wschodniemi. Plan Polski jest zupełnie opracowany. Wątpliwem jest czy uda się Polsce most ten postawić na tak trwałych podstawach jak to dotychczas miało miejsce.

POLSKA - LITWA - Z.S.R.R.

L'INFORMATION z 26.X. zamieszcza artykuł Aucel'a omawiający stosunki polsko-litewskie. Autor pisze, że ani naród litewski ani naród polski nie mają powodu do wzajemnej nieufności. Natomiast Woldemaras przez swoje publiczne układy z Rosją /traktat z 28.IX. 26 r./ i tajne układy z Niemcami sprawia ciągłe zamieszanie. Wniesiona obecnie do Ligi Narodów sprawa szkolnictwa mogłaby dać sposobność do zapoznania się bliższego z Litwą. Liga Nar. powinnaby zbadać, czy traktat z 28 września nie jest w sprzeczności z obowiązkami Litwy jako członka Ligi Narodów. Byłoby może wskazane, aby Genewa wzięła raz na zawsze pod swoją opiekę te państwa, które nie są wstanie zrozumieć jakie mają zobowiązania międzynarodowe. A więc Albanję a na drugim krańcu Europy Litwę.

IZWIESTJA z 26.X. Nawiązując do skarg Litwy na Polskę wniesionych ostatnio dwukrotnie do Ligi Nar. dziennik stwierdza, że coraz częściej przedostają się do prasy światowej, groźne wiadomości o pewnych przygotowaniach Polski, zwróconych przeciwko niezależności Litwy. Konflikt polsko-litewski znów się zaostrzył. ~~Zaostrzenie to wzmocniło~~ te elementy polskich sfer ~~rządzących~~, które nie wyrzekły się swych planów podboju Litwy w drodze przyłączenia jej w tej czy innej formie do Polski. Pożyczka amerykańska przeznaczona poza stabilizacją waluty na cele agrarne wzmacnia polityczne wpływy kapitału agrarnego. Przyłączenie do Polski rolniczej Litwy staje się w ten sposób częścią planu agraryzacji Polski. Pozycja Francji i Anglji w tym konflikcie nie budzi wątpliwości co do tego, że konflikt polsko-litewski będzie wyzyskiwany dla nowej presji na Litwę i uzyskania od niej ustępstw. Taka gra wobec agresywnych planów ziemian polskich może przejawić się w formie starcia wojennego, które nie tylko wysunie zagadnienie niezależności Litwy, lecz również sprawę naruszenia pokoju na Wschodzie Europy. "My już zawczasu, piszą Izwiestja sygnalizujemy to niebezpieczeństwo i wzywamy do czujności wobec niego. Nigdyśmy nie zapominali i nie zapominamy, że wzajemne stosunki polityczne na Wschodzie Europy przedstawiają się jako kompleks spraw którego równowaga jest niezwykle chwiejna. Naruszenie tej równowagi w jednej części w sposób nieunikniony pociąga za sobą wstrząs całości.

LA TRIBUNA z 27.X. Otrzymuje wiadomość z Londynu, że układy pomiędzy rządem polskim a rosyjskim wywierają w kołach londyńskich wrażenie raczej pesymistyczne i nie ulega wątpliwości, że postępują one obecnie bardziej niż wolno. Pozatem, atmosfera psychologiczna który się wytworzyła pomiędzy Polską a Litwą, budzi niepokój w Londynie. Wysokie osobistości angielskie starają się aby stosunki pomiędzy szczególnemi państwami w Europie Wschodniej polepszyły się, ale to samo skłania je do unikania zobowiązań w Europie, z wyjątkiem Locarno. Dla umysłowości angielskich, sytuacja w krajach Europy Wschodniej jest poprostu absurdalna i dlatego ani protokół genewski ani jego odmiany nie będą nigdy przyjęte przez rząd brytyjski.

SLOVAK z 27.X. Korespondent z Warszawy pisze, że w stosunkach han-
dlowych polsko-sowieckich, Polska ma bilans pasywny, albowiem wywiozła
tylko na 3,5 miljona dolarów a przywiozła z Rosji na 10 miljonów d.
Sowiecka misja handlowa zapewnia, że w przyszłym roku poczyni w Pol.
wielkie zakupy.

DANZIGER LANDES-ZEITUNG z 28.X. zamieszcza szereg uwag charakteryzu-
jących politykę niemiecką wobec Litwy i Polski. Między innemi cyto-
ny dziennik oświadcza: upór małej Litwy w sprawie wileńskiej jest
zrozumiały, gdyż Litwa rozumie wartość tego obszaru ziemi, który
dziś przerywa połączenie między Niemcami a Rosją przez terytorjum
Litwy. Cała przyszłość Litwy jako państwa samodzielnego jest jedna-
nierozerwalnie związana z rolą łącznika między temi dwoma mocarstw.
Do tego żadania jednak musi Litwa posiadać Wilno. To też Kowno pro-
wadzić może swą politykę tylko w jednym kierunku bez względu na to,
kto na Litwie dzierży władzę. W tej dziedzinie nawet Liga Narodów
nie będzie wstanie wprowadzić jakichś zmian. Liga Narodów może roz-
wiązać problem szkolny, ale sprawy Wileńszczyzny nie załatwi już
z tego względu, że jeden z czynników zainteresowany najbardziej w
utrzymaniu jej jątrzącej rany na ciele Europy t.j. Rosja nie należy
do Ligi Narodów.

2. Z A G A D N I E N I A   O G Ó L N E.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

GERMANIA z 25.X. W art.wst. pisze korespondent z Tallina o możli-
wościach bloku bałtyckiego. Blok bałtycki, pisze korespondent,
który według autorów miałby objąć Łotwę, Litwę i Estonję, jest za-
gadnieniem które daleko poza granicami tych krajów jest roztrząsany
z największą uwagą; podkreśla znaczenie wpływów Anglji i Rosji oraz
zwrot mowy Ackela, że usunięcie Polski od takiego bloku nie leży
w interesie tegoż i wogóle Locarno wschodnie bez Polski nie jest do
pomyślenia. Poważną trudność do urzeczywistnienia bloku stanowi spór
polsko-litewski i korespondent zaznacza, że w prasie estońskiej
odzywają się głosy przeciwko Polsce ale na dowód przytacza niemiecki
"Rev... Bote".

KÖNIGSBERGER HRT.Ztg. 26.X. pisze o konferencjach gospodarczych pa-
bałtyckich. Podając przyczyny, które dotychczas stały na przeszkodzie
porozumienia się państw bałtyckich w sprawach gospodarczych, przed-
stawia ostatnie ich prośby i dążności w tym kierunku. Z ostatniej
konferencji odbytej w Rydze podaje najważniejsze jej postanowienia,
dodając, że względy polityczne grały pierwszą rolę na tej konferencji
i że przyszła konferencja nie przyniesie rozstrzygnięcia, chociaż
uznaje je za ważny symptom w życiu tych państw.

IZWIESTIA z 26.X. Ajencja Tassa donosi z Rewla o wywiadzie udzielon.
prasie przez Ministra spraw wewnętrznych w sprawie działalności mona-
chistów. Minister oświadczył, że rząd nie będzie tolerował wystąpień
prowokacyjnych, które mogą pociągnąć za sobą trudności w polityce
zagranicznej Estonji. Pevalcht, wyjaśnia, że niedawno odbyła się kon-
ferencja monarchistów państw bałtyckich w Rydze, na której omawiano
sprawę oderwania Ukrainy od Z.S.R.R. i wciągnięcia do walki z Rosją
sowiecką powstańców karelskich.

DYSKUSJA W SPRAWIE WYSTAPIENIA PARKERA GILBERTA.

THE DAILY TELEGRAPH 26.X. Kor.dypl, pisze, że ścisłe wypełnianie zo-
bowiązań reparacyjnych przez Niemcy nie może być kwestją obojętną

dla Anglików. Tak samo nie może być obojętny taki rozwój wypadków, któryby zagroził uniemożliwieniem poczynienia tych spłat. Właśnie na taki niepożądany rozwój zwrócił uwagę Parker Gilbert.

LE MATIN z 27.X. zamieszcza art.Zauerweina w którym autor pisze, że Niemcy są na drodze do zupełnego odrodzenia i że w ciągu kilku lat mogą dojść do dawnego swego rozkwitu o ile nie będą się angażowały w ryzykowne przedsięwzięcia. Pewne koła bankierów niemieckich wmówiły w opinję publiczną, że pożyczki prywatne mogą uzyskać pierwszeństwo przed należnościami z planu Dawesa. Wobec tego Niemcy zadłużyły się w Ameryce na przeszło 6 miljardów marek i będą chciały w pewnym momencie zaprzestać płacenia należności z planu Dawesa, lub też obniżyć roczne spłaty albo zgoła poprzestać jedynie na dostawach towarów. Nie jest to wprawdzie polityka rządu niemieckiego, ani tembardziej ministra Stresemana; nie należy jednak lekceważyć jej znaczenia gdyż ważne są z przeszłości liczne wypadki wielki przemysł i sfery bankowe działając w ścisłem porozumieniu okazały się silniejsze od rządu.

LE MATIN z 26.X. donosi, z Düsseldorfu, że Minister Koch oświadczył na zebraniu nacjonalistów, że rząd niemiecki był w możności pokrywać dotychczas należności z planu Dawesa tylko dzięki kredytom zagranicznym.

L'ACTION FRANÇAISE 25.X. pisze w związku z wystąpieniem Parkera Gilberta, że właściwie nie wierzyciele wojenni Niemiec, lecz niecostni wierzyciele obecni powinniby być zaniepokojeni z powodu nadmiernego zadłużenia się przez Niemców. W razie gdyby kiedyś nie były w możności pokryć wszystkich swoich zobowiązań, wierzyciele poszczególni musieliby usunąć się na plan dalszy, gdyż Niemcy muszą przedewszystkiem zapłacić odszkodowania wojenne. Właściwie więc Parker Gilbert powinien byłby stosować swój memorjał oszczędnościowy raczej pod adresem tych wierzycieli ani rządu niemieckiego.

PRASA AMERYKAŃSKA podaje jedynie faktyczny stan sprawy w związku z wystąpieniem Parkera Gilberta, przychylny raczej dla P.Gilberta ale naogół unika komentarzy które mogłyby poważnie zaniepokoić posiadaczy obligacyj niemieckich. Wśród nielicznych artykułów jedynie Chicago Daily Tribune wskazuje na brak złej wiary Niemiec dopóki płacą swe zobowiązania. Trudno było przypuszczać ażeby naród niemiecki na stałe poddał się dyktatowi cudzoziemca działającego w interesach cudzoziemców. Rząd każdego demokratycznego państwa godzący się na taki stan rzeczy zostałby obalony. Trzeba stąd wyciągnąć na przyszłość naukę, że obecność obserwatora jest słabą gwarancją dla inwestatorów, działającą tylko do tej chwili, gdy przestaje być dogodny dla narodu, który w imię chwilowej konieczności politycznej poświęcił swoją dumę.

VOSSISCHE Ztg. z 26.X. pisze na czele, że list Parkera Gilberta był zamówiony przez ministra finansów dra Köhlera a prasa prawicowa a więc rządowa dopatruje się, że Gilbert miesza się do wewnętrznych spraw Niemiec. "Ten niespodziewany fakt, pisze dziennik, został także potwierdzony przez koła rządowe i jest tem motywowany, że potrzebne było pisemne memorandum obejmujące ustalone już zasady i takie które jeszcze mają być omówione. Pismo wskazuje na potrzebę traktowania sprawy odszkodowań w porozumieniu między ministerstwami finansów i spraw zagranicznych.

PO MOWIE MINISTRA BENESZA.

NEUE FREIE PRESSE. z 27.X. pisze z powodu mowy ministra Benesza, że nie całkiem zamyka on drogę do rewizji traktatów i podchwytuje je

ko słowa i poraz pierwszy stwierdzi, że traktaty pokojowe są ni
sprawiedliwe i mogłyby być poprawione. Minister Benesz podkr
wyraźnie, że sposób w jaki żąda się obecnie rewizji traktató
nie może dać żadnego wyniku, gdyż ta kampanja polega na tero
międzynarodowym i nie należy zapominać, że po rewizji stosun
powstałyby nowe niesprawiedliwości. pismo zaznacza, że wpraw-
dzie minister Benesz wskazuje jako jedyny środek poprawę st
ków w obecnych granicach ale w państwie Austro-Węgierskim
ły większe wygody dla mniejszości niż obecnie w państwach su
syjnych.

DEUTSCHE TAGES Ztg. z 27.X. pisze, że Benesz który w ostatnich
miesiących zachowywał się cicho, wygłosił obecnie wielką mowę
polityczną w której zwalcza dążności do rewizji traktatów.
Dziennik przypomina, że w czasie konferencji pokojowej trzeba
było silnego wpływu Francji by skłonić Czechów do zatrzymania
okręgu Chebu i Benesz wogóle dążył do tego aby tereny zamiesz
ne przez Niemców do Czech nie przyłączać i w ten sposób państ
Czeskiego nie obciążać. Obecnie twierdzi, że podtrzymanie tego
stanu potrzebny jest dla pokoju. Autor w końcu ostro podkreśl
niesprawiedliwość traktatów i zaznacza, że tylko naprawienie
zła przez nie wyrządzonego tak pod względem terytorjalnym jak
w innych dziedzinach, może stworzyć stałą podstawę pokoju.
Muszą rozbić się także usiłowania utrwalenia obecnego stanu
przy pomocy protokółu genewskiego o solidarność tych państw,
które nigdy nie zgodzą się na takie rozwiązania tak ze wzglę
swoją przyszłość jak i na swój honor.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

IL MESSAGGERO 26.X. drukuje korespondencję o sytuacji w Bukar
cie. W stolicy panuje zupełny spokój, jednakże położenie nie
je się zupełnie pewne. Pomimo zapewnień przeciwnik ze strony
urzędowej, opozycja nie zaprzestaje walki przeciwko rządowi.
W dalszym ciągu korespondent pisze o aresztowaniu Manoilescu,zn
nem już z telegramu.

IL MATTINO z 26.X. pisze w tej samej kwestji, że Bratianu prag
by namówić do współpracy ze sobą partje mu przeciwne. Partja
chłopska manifestuje swe nieprzejednanie wobec Bratianu.

IL NUOVO GIORNALE z 26.X. podaje wiadomość o tajemniczej podró
księżnej Heleny matki małego króla, do Włoch i w związku z tem
robi przypuszczenie o powrocie Karola.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

JOURNAL DE L'EST. 27.X. w art.wst. pisze z powodu ostatnich prz
wień Lloyda George'a /w których okazał tak wielką zmienność po
glądów na Niemcy i ogólną sytuację polityczną/, że krytykuje to,
co sam stworzył, a "Polska jest jedną z jego czarnych bestyj".
"Krótko mówiąc jeszcze raz okazał się on nieznośnym wścibskim,
rego postępowanie jest szeregiem łamańców. W swym wieku powini
myśleć o spoczynku, gdyż jak dotychczas narobił dość złego".

LE TEMPS z 26.X. podaje wiadomość z Kowna /via Berlin/ że amba
dor litewski w Berlinie Sidzikuskar i prezes Związku gospodarcz
niemiecko-litewskiego w Niemczech, konsul generalny Hans Fisch
przyjechali do Kowna aby nawiązać kontakt z kołami gospodarcz
litewskiemi dla wznowienia pertraktacji handlowych, które rozpo
ną się w Kownie z początkiem przyszłego miesiąca.

IZWIESTJA z 25.X. piszą, że francuska prasa prawicowa rozpoczęła
kampanję przeciwko swemu nowemu przedstawicielowi Z.S.R.R. w Pary-
żu p.Dowgalewskiemu. Świadczy to, zdaniem autora, że kampanja, pro-
wadzona przeciwko p.Rakowskiemu nie miała na celu jego osoby, lecz
dążyła do wywołania zerwania między Z.S.R.R. i Francją.

IZWIESTJA z 26.X. Tass donosi z Teheranu, że dnia 23 b.m. Parlament
perski ratyfikował 79 głosami przy 10 wstrzymujących się od głoso-
porozumienie celne sowiecko-perskie i porozumienie w sprawie ry-
bołóstwa.

IBIDEM. Ajencja Tassa donosi, z Tokio. W związku z przybyciem do Ja-
ponji delegacji gospodarczej sowieckiego Dalekiego Wschodu, oraz
wyjazdu znanego przemysłowca japońskiego p.Kuhara i Vicehrabiego
Goto do Z.S.R.R., nacjonalistyczna "Nici-Nici" pisze, że mimo trud-
ności politycznych i finansowych związek sowiecki osiągnął znaczną
stabilizację. Pokojowe tendencje rządu sowieckiego i jego dążenie
do uprzemysłowienia kraju stwarzają świetne widoki przyjaźni so-
wiecko-japońskiej.

IBIDEM podają mowę prokuratora i obrońców w procesie szpiegów an-
gielskich. Prokurator uważa Anglję za głównego oskarżonego i sze-
roko rozwodzi się na temat stosunków angielsko-sowieckich. Jako kie-
rownika akcji szpiegowskiej prokurator wymienia angielskiego kapi-
tana Reyli, który przed wyjazdem do Z.S.R.R. miał konferencję z
członkiem rządu angielskiego. Prokurator zarzuca również przedsta-
wicielom dyplomatycznym Anglji w Z.S.R.R., że byli oni organizatora-
mi akcji szpiegowskiej i terorystycznej na terenie związku sowiec-
kiego.

PRAWDA z 25.X. Donosi o wyroku śmierci, wydanym na Władysława i Cy-
ryla Prowe oraz Korepanowa, oskarżonych o szpiegowstwo na rzecz
Anglji.

BERLINER TAGEBLATT 28.X. Korosp. z Pragi pisze, że na posiedzeniu
Komisji spraw Zagr. Senatu min.Benesz w odpowiedzi na zapytania,
przytoczył historję depesz sowieckich z 1920 r., w których znajduje
się nazwisko Gajdy oraz z których wynika stosunek tegoż do Sowie-
tów. Benesz zapowiedział, że wkrótce depesze mają być ogłoszone.

GERMANIA 27.X. w art.wst. p.t. "Węgry -Polska-Francja" omawia sy-
tuację w Środkowej Europie i stosunek Francji do tejże. Autor
dowodzi, że Węgry podnieśli sprawę ewent. kooperacji polsko-wę-
gierskiej, aby odciągnąć Francję od jej orjentacji ku Czechosło-
wacji i to ię się częściowo udało. Obecnie można mówić o pewnych
usiłowaniach francuskich aby nawiązać stosunki między Paryżem
a Budapesztem, który znajdował się pod wpływami angielskiemi. Autor
powołuje się na książkę Mourie'go "Wypadki niecodzienne". Czy Cze-
chosłowacja zapłaciłaby koszta trójkąta Paryż-Budapeszt-Warszawa,
pytanie jest otwarte.